Dziś Kurjer Turystyczny

Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV

Piątek 1 czerwca 1934 r.

Nr. 148

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64. Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

WIELKA MOWA MIN. BARTHOU

NAJPIERW BEZPIECZENSTWO — POTEM ROZBROJENIE.

GENEWA, 31.5 — Wczorajsze posiedzenie komisji głównej konferencji rozbrojeniowej należy uważać za jedno z najciekawszych, jakie w okresie trwania konferencji miały miejsce. Przemawiało na niem tylko dwu ministrów: angielski — **sir John Simon** i francuski — **Louis Barthou.** Zapisany do głosu min. Józef Beck, wobec późnej godziny, odroczył swe wystąpienie do następnego posiedzenia.

Minister Simon w długiej mowie jeszcze raz przedstawił angielski plan rozstrzygnięcia skomplikowanego zagadnienia konferencji rozbrojeniowej. Oczywiście, zalecił przyjęcie tego planu, dając do zrozumienia, że w przeciwnym wypadku wina za rozbicie konferencji spaść może na Paryż.

Takie postawienie sprawy wywołało niespotykaną tutaj dotychczas pod **względem ostrości replikę min. Barthou.** Doskonałe pod względem formy przemówienie częstokroć przerywane było **burzliwemi oklaskami loży dziennikarskiej i publiczności.** Dowcipne zwroty, osładzając gorzką pigułkę pod adresem angielskim, **witane były śmiechem niemal całej sali.**

Minister Barthou dowodził, że Francja nie zmieniła swego stanowiska od chwili otwarcia konferencji po dzień dzisiejszy. Teza: **najpierw bezpieczeństwo, a potem rozbrojenie** była brana pod uwagę zawsze przez wszystkie kolejne delegacje francuskie. Na poparcie słuszności swoich wywodów min. Barthou przytoczył szereg faktów, które zaszły w ostatniem dwuleciu, między in. poważny wzrost wydatków zbrojeniowych Rzeszy niemieckiej.

— Kto atakuje Niemcy, kto je niepokoi?! — woła z patosem min Barthou — tak — **oświadczam, że nikt, a napewno nie Francja.**

Polemika ze stanowiskiem Anglji zajęła naczelne miejsce w tem sensacyjnem dla kół ligowych przemówieniu. Z wielką kurtuazją, ale w formie zapewne dość przykrej dla min. Simona, odpowiedział min. Barthou na sugestję konieczności zaaprobowania planu angielskiego.

Przypominając siłę uczucia macierzyńskiego, min Barthou wyraził powątpiewanie, **czy Mussolini zgodzi się na uśmiercenie swego dziecka poto, by żyć mogło dziecko angielskie.** A przecież istnieją obok projektów francuskiego i angielskiego i inne projekty. Przyjęcie zatem propozycji p. Simona bynajmniej nie wyprowadza doniosłego zagadnienia z impasu.

Min. Barthou odrzuca wszelką możliwość. gdyby w przyszłości chciano tak przedstawić sprawę odpowiedzialności Francji za rozbicie konferencji rozbrojeniowej.

GENEWA, 31.5. — Minister Barthou mowę swą zakończył oświadczeniem, **„że nie wierzy w cuda, ale nie wierzy też w bankructwo. Pomiędzy pesymistami i optymistami jest miejsce dla ludzi czynu, którzy, wypowiadając wojnę wojnie, potrafią uratować to, co jest największem i najszlachetniejszem w ludzkości.**

Mowa min. Barthou wywołała duże wrażenie.

ZANIEPOKOJENIE W BERLENIE

GENEWA, 31.5 PAT. Mimo tego pozornego spokoju prasy, obrady konferencji rozbrojeniowej wywołały w Berlinie poważne zaniepokojenie. To też koła dyplomatyczne odniosły wrażenie, że przy Wilhelmstrasse panuje od kilku dni wielkie zdenerwowanie. Mowa Barthou **w izbie podziałała tam alarmująco. Niemcy obawiają się w szczególności porozumienia francusko-rosyjskiego i widzą na horyzoncie zbliżające się widmo zupełnego okrążenia, któremu nie zdołał zapobiedz nawet pakt polsko-niemiecki. Obrady genewskie, a zwłaszcza mowa Litwinowa, obawy te potwierdziły.**

Dowodem zdenerwowania są nadal codzienne **narady u prezydenta Hindenburga, który konferował z von Papenem i min. Reichswehry Blombergiem, a nawet z kanclerzem Hitlerem.** Ożywiona działalność Wilhelmstrasse nasuwa w kołach dyplomatycznych przypuszczenie, **że Niemcy zastanawiają się nad możliwością zmiany swej polityki zagranicznej. Co do tego nie powzięto jednakże żadnych nowych wytycznych.**

ROZMOWA MIN. BECKA Z KOMISARZEM LITWINOWEM

GENEWA, 31.5 Wczoraj wieczorem po posiedzeniu komisji głównej konferencji rozbrojeniowej min. Józef Beck odbył w kuluarach krótką rozmowę z komisarzem Litwinowem.

Wielkie uroczystości na cześć kardynała Hlonda.

PARYŻ, 31.5. Prymas Polski, J. Em. ks. kardynał Hlond przybył wczoraj w południe do Paryża, oczekiwany na dworcu przez J. E. arcybiskupa paryskiego kardynała Verdier, ambasadora Chłapowskiego oraz najwybitniejszych przedstawicieli prawie wszystkich instytucyj katolickich francuskich i polskich. Zgromadziło się na dworcu przeszło 100 osób w celu złożenia hołdu dostojnikowi kościoła polskiego. Armja reporterów, fotografów i aparatów kinematograficznych dokonała mnóstwa zdjęć. Wprost z dworca kardynał wraz ze świtą udał się na Avenue de Tokio i zamieszkał w gmachu ambasady Rzeczypospolitej w apartamentach rezerwowanych dla ministra spraw zagranicznych.

O godz. 13 w otoczeniu licznej asystencji **J.Em. ks. kardynał Hlond** był podejmowany uroczystem śniadaniem przez **kardynała Verdier w arcybiskupstwie paryskiem.** Dzisiaj odbyło się przyjęcie i audjencja **u prezydenta republiki,** wieczorem zaś obiad galowy w salonach **ambasady** polskiej z udziałem przedstawicieli rządu i elity społeczeństwa francuskiego.

W ciągu dnia piątkowego odbędą się wizyty protokularne, w których prymasowi Polski towarzyszyć będzie ambasador Chłapowski. W sobotę — przyjęcie kolonji polskiej i przedstawicieli prasy francuskiej.

W niedzielę rano J. Em. odprawi nabożeństwo w bazylice Sacre Coeur, zaś popołudniu odbędzie się nabożeństwo w kościele w Montmorency oraz zwiedzanie grobów zasłużonych Polaków na cmentarzu miejscowym. W poniedziałek ks. kardynał Hlond opuści Paryż, udając się do Lyonu, Besancon, Aras i Lille, w celu odwiedzenia wszystkich kardynałów Francji. Całe dwa dni prymas Polski poświęci zwiedzaniu okolic północnych, zamieszkałych przez wychodźców polskich.

Francuska prasa katolicka wita z entuzjazmem wielkiego dostojnika kościoła polskiego. „Echo de Paris" **składa hołd „wybitnej inteligencji i niezwykłej pracowitości kardynała polskiego, którego listy pasterskie, słynne w całej Europie, wyróżniają się śmiałością i głębią myśli, jak również rzadkim wykwintem stylu".** — Dziennik ten nawołuje ludność Paryża do złożenia hołdu i wyrażenia uczuć wierności najdostojniejszemu przedstawicielowi kościoła polskiego.

Tak samo „Le Croix" i inne dzienniki katolickie zamieszczają wraz z fotografjami gorące opisy wizyty kardynała Hlonda we Francji.

Łódź w rękach narodowców

39 mandatów na 72 radnych.

ŁÓDŹ, 31.5 (PAT). Główna komisja wyborcza po obliczeniu głosów, oddanych na poszczególne listy, komunikuje, że przydział mandatów przedstawia się jak następuje:

Powszechny blok wyborczy pracy dla samorządu (BBWR) — 10 mandatów, obóz narodowy — 39 mandatów, niemiecki front wyborczy — 1, jedność socjalistyczna i klasowe związki zawodowe — 7, Poalej-Sjon lewica — 1, blok sjonistyczny — 4, żydowski blok wyborczy — 10.

Ponieważ rada miejska w Łodzi składa się z 72 radnych, więc bezwzględną większość w łódzkiej radzie miejskiej przypadła Stronnictwu Narodowemu.

Udział kapitału włoskiego

w Modrzejowskich Zakładach.

WARSZAWA, 31.5 (tel. wł.) Na skutek podjętych starań, popartych przez Ministerstwo przemysłu i handlu, zarząd koncernu górniczo-hutniczego „Modrzejów" zainteresował kapitalistów włoskich akcją oddłużenia tego koncernu w sensie przejęcia części dotychczasowego portfelu od dotychczasowej grupy finansowej.

W związku z tem przybył w środę 30 bm. do Warszawy przedstawiciel tej nowej grupy, reprezentujący Banco Commerciale.

Chodzi o kwotę w wysokości kilkunastu miljonów zł. Wejście do „Modrzejowa" nowej grupy wzmocni finansowo to wielkie przedsiębiorstwo. Jak wiadomo, „Modrzejów" obejmuje kilkanaście większych fabryk, hut i kopalń, z których najpoważniejsze znajdują się na terenie Zagłębia Dąbr.

Delegat włoski rozpoczął już szereg konferencyj z miarodajnemi czynnikami w Warszawie.

BOŻE CIAŁO

W KRAKOWIE.

KRAKÓW, 31.5 (Tel. wł.) Przebieg uroczystości Bożego Ciała był wspaniały. Uroczyste nabożeństwo w Katedrze w obecności p. Prezydenta Rzpltej. i przedstawicieli Rządu (min. Pieracki i min. Kaliński) celebrował ks. metropolita Sapiecha. Po nabożeństwie wyruszyła do rynku procesja. Pod baldachimem postępował ks. metropolita Sapiecha, następnie postępował p. Prezydent Rzplitej ze świtą, przedstawiciele rządu, miejskie bractwa, cechy i t. d.

Po południu p. Prezydent Rzplitej przyjął ks. metropolitę Sapiechę, oraz wojskową misję brazylijską. W godzinach przedwieczornych p. Prezydent rewizytował ks. metropolitę Sapiechę.

BÓJKI

NA ULICACH WARSZAWY.

WARSZAWA, 31.5 (Tel. wł.) — W ciągu dzisiejszego dnia na ulicach Warszawy miało miejsce szereg utarczek, które stoczyli narodowo-radykalni z socjalistami i żydami. Utarczki toczyły się w Al. Ujazdowskich przed południem i popołudniu, na ul. Granicznej, przed lokalem „Robotnika" i t. d.

W wyniku tych zajść dwie osoby zostały ranne.

Ostre zatargi graniczne

MIĘDZY SOWIETAMI A MANDŻURJĄ

LONDYN, 31.5 PAT. Agencja Reutera w depeszach z Charbina donosi o nowych zajściach na granicy sowiecko - mandżurskiej. Posterunki sowieckie rzekomo ostrzeliwały dwa parostatki mandżurskie, które nie zastosowały się do sygnałów sowieckich. W rządowych kołach mandżurskich sytuacja ma być oceniania jako poważna, zważywszy iż wojska sowieckie rzekomo systematycznie ostrzeliwują statki mandżurskie na Amurze Konsul generalny sowiecki wobec którego władze mandżurskie złożyły energiczny protest rzekomo dotychczas nie udzielił żadnej odpowiedzi, tłumacząc się niedyspozycją.

NOWA AFERA

WE FRANCJI.

PARYŻ, 31.5 — Były dyrektor towarzystwa ubezpieczeniowego France Mutualiste, Becq został aresztowany pod zarzutem malwersacyj i fałszowania bilansów. M. in. miał on udzielić bez zezwolenia rady nadzorczej znacznych pożyczek wielu towarzystwom i firmom, w których był osobiście zainteresowany. Pieniądze te, sięgające sumy 40 miljonów franków należy uważać za stracone.

Afera ta pozostaje w związku ze sprawą Stawiskiego, ponieważ Towarzystwo na którego czele stał Becq zakupiło m. in. fałszywe bony lombardu w Bayonne w wysokości 7,8 miljonów franków.

MIĘDZYNARODOWE MECZE PIŁKI NOŻNEJ.

Sukces w Warszawie, porażka we Lwowie.

WARSZAWA, 31.5 (Tel. wł.) Dziś odbył się w Warszawie mecz piłki nożnej pomiędzy niemiecką reprezentacją Lipska i reprezentacją Ligi. Wynik 5:0 (4:0) na korzyść reprezentacji Ligi. Najlepszym był Wilimowski (strzelił 4 bramki), następnie Nawrot (1 bramkę).

LWÓW 31.5 (Tel. wł.) Reprezentacja Lwowa w meczu piłki nożnej z wiedeńską „Admirą" przegrała w stosunku 0:4 (0:2).

KRAKÓW, 31.5 (Tel. wł.) Mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Krakowa i drużyną „Austrja" zakończony został remisowym wynikiem 3:3 (1:1). Dla Krakowa przestrzelił dwie bramki z karnego Maurer.

Parę słów o gospodarce schroniskowej
Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Polskie Tow. tatrzańskie posiada najwięcej schronisk turystycznych w górach polskich. Roboty w górach prowadzi ono stale, od 61 lat, na terenie całych Karpat: w Tatrach, Pieninach, na Podhalu, w Beskidach Zachodnich (Śląskim, Żywieckim, Małym, Wysokim, Gorcach, Wyspowym, Sądeckim, Krynickim), w Beskidzie Środkowym (Niskim) i wreszcie w Beskidach Wschodnich (Bieszczadach, Gorganach, Czarnohorze i Beskidzie Huculskim). Fakt posiadania przez P.T.T. jak dotychczas, 87 schronisk oraz stacyj noclegowych i turystycznych i masowa frekwencja gości w wielu z nich, budzi w niektórych zwiedzających wrażenie, że schroniska te przynoszą olbrzymie dochody, a P.T.T. staje się zwolna przedsiębiorstwem przemysłowo - szynkarskiem, zamiast towarzystwem turystycznem.

Tymczasem schroniska te wzięte w całości, przynoszą dochody stosunkowo bardzo niewielkie, a to z następujących względów:

1) Znaczna liczba schronisk, budowanych, jako pionierskie w okolicach o słabym jeszcze ruchu turystycznym, wykazuje bardzo małą frekwencję w ciągu całego roku i daje zupełnie nikłe dochody.

2) Nawet schroniska najsilniej frekwentowane (Stożek, Barania Góra, Zwardoń, Pilsko, Babia Góra, Turbacz, Hala Gąsienicowa, Morskie Oko, Zaroślak pod Howerlą) wykazują większą frekwencję tylko przez 2 — 4 miesięcy, w najlepszym wypadku do 5 miesięcy w roku, a całkiem pełne bywają tylko w okresach świątecznych. Pozostałą, znacznie przeważającą część roku stoją te schroniska albo całkiem, albo prawie puste, muszą zaś być utrzymane bez przerwy, co pochłania znaczne kwoty.

3) P. T. T. dąży do pobierania możliwie niskich cen nawet w najwyżej położonych i najkosztowniejszych schroniskach. W ostatnim roku ponownie ceny obniżono, szczególnie w Tatrach, gdzie też ceny w naszych schroniskach są znacznie niższe, aniżeli po stronie czechosłowackiej. Nadto P. T. T. musi udzielać znacznych szczególnych zniżek dla swych członków, którym przecież musi się dać pewien ekwiwalent za ich wkładki. Również udziela P. T. T. wydatnych zniżek dla młodzieży, a także dla członków zaprzyjaźnionych towarzystw turystycznych i narciarskich krajowych i zagranicznych, które wzajemnie udzielają zniżek w swych schroniskach członkom P. T. T. Okoliczności powyższe sprawiają, że czynsze pobierane od dzierżawców schronisk P. T. T. nie mogą być wysokie, pomimo wszelkich zabiegów P. T. T. aby drogą konkursów uzyskać jaknajlepsze warunki od dzierżawców. Również własny zarząd schronisk nie przynosi wielkich dochodów. Ten stan rzeczy najlepiej ilustruje fakt, że dochód brutto P. T. T. ze wszystkich jego schronisk wyniósł w r. 1933 — 62.000 zł., (w roku 1932 około 73.000 zł.). Rozchody zaś na samą konserwację istniejących już schronisk. wyniosły w całem P. T. T. w 1933 r. ponad 52.000 zł. — Niewielki więc zysk netto wynosił teoretycznie ok. 10 tys. zł. — Zysk ten jednak, jak się okazuje ze sprawozdania rocznego P. T. T. nie pokrywa nawet w całości normalnych, rocznych spłat zobowiązań, jakie Towarzystwo zaciągnęło w swoim czasie w celu możności budowy objektów takich, jak wielkie schroniska w Tatrach i Beskidach. (Morskie Oko, Zwardoń i t. d.). Ponadto należy pamiętać o tem, że utrzymanie istniejących schronisk, ich ulepszanie, unowocześnianie a przedewszystkiem ciągłe rozszerzanie nie jest wszystkiem w dziale robót w górach. Buduje się bowiem także nowe schroniska, buduje się i konserwuje ścieżki, trasuje się i znakuje nowe górskie szlaki turystyczne. W jednym roku 1933 P. T. T. na roboty w górach wydało ponad 200.000 zł. — Ponieważ subwencje państwowe spowodu kryzysu ekonomicznego zmalały do minimum, większa część powyższej kwoty pochodzi ze składek członków P. T. T. — W porównaniu z kwotą 200.000 zł., wydanych na roboty w górach w jednym roku 1933 przez P. T. T., dochód ze schronisk jest jedynie małym ułamkiem. Tymczasem w prasie powtarzają się od czasu do czasu zdania o schroniskach P. T. T. jako „złotonośnych kwokach". W jednym z pism ostatnio wspomniano tak np. schronisko P. T. T. na Hali Gąsienicowej, podając, że dochody z niego przenoszą 20.000 zł. rocznie Należy stwierdzić, że nie przekraczają one ostatnio netto zł. 7.000., — ale kwota dochodów tych nie staje się żadnym zarobkiem, jeżeli się zważy na ciągłe inwestycje P.T.T. wkładane w to schronisko. W 1933 r. np. wybudowano za ok. 15.000 zł. nowy wodociąg, doprowadzający stale wodę na wszystkie piętra schroniska w ciągu całego roku. Rzekome błędy, odnośnie do gospodarki schroniskowej P. T. T., wytykane niekiedy w prasie, pochodzą jedynie z nieuwzględniania lub nieznajomości całości działalności Towarzystwa w dziedzinie robót w górach. Pol. Tow. Tatrzańskie nigdy nie przestało być organizacją o nastawieniu idealno-społecznem i w tej dziedzinie również dalekie jest nadal od schodzenia do roli stowarzyszenia przemysłu turystycznego.

Wreszcie zaznaczyć należy, że ze schronisk P.T.T. korzysta całe społeczeństwo bez żadnych ograniczeń. Świadczy o tem znaczna liczba niecziłonków P.T.T. przelewająca się rokrocznie przez schroniska P.T.T. Głosy niezadowolenia ze schronisk, jak to można wnosić ze znajdujących się w schroniskach ksiąk frekwencji i zażaleń, są nieliczne. Zarząd P.T.T. stara się zreszią w miarę możności wszelkie wskazane usterki usunąć i naprawić.

W świetle powyższych wywodów staje się jasnem, że budowa i utrzymanie schronisk górskich, o ile one mają być dobrze zbudowane i racjonalnie prowadzone z myślą o dobro ogółu turystów, nie jest źródłem wielkich dochodów, ale ciężarem finansowym ponoszonym przez towarzystwa turystyczne w interesie społeczeństwa. Tak jest zreszią na całym świecie, jak o tem świadczą sprawozdania zagranicznych towarzystw turystycznych.

Zjazdy referentów turystycznych

W okresie letnim odbywać się będą co miesiąc w siedzibie innej dyrekcji kolejowej zjazdy referentów turystycznych wszystkich dyrekcyj. Na zjazdach tych referenci zapoznają się z organizacją ruchu turystycznego na poszczególnych terenach, oraz zaznajomią się bezpośrednio z osobliwościami turystycznemi kraju. Pierwszy tego rodzaju zjazd odbędzie się w czerwcu w Krakowie, drugi w lipcu w Stanisławowie, trzeci w sierpniu w Toruniu, czwarty we wrześniu w Wilnie.

LIST Z DRUSKIENIK.

Druskieniki, w maju.

Pociąg powoli zwalnia biegu i sapiąc z zadowolenia staje na stacji Druskieniki. Pierwsza rzecz, którą obserwujemy z miłem zdziwieniem— brak zamieszania i krzyku, wyrywania przez przygodnych bagażowych naszych ręcznych walizek i zachwalania pensjonatów. Odrazu ogarnia nas spokój: drogocenny dar złożony przez ludzi i przyrodę nadniemeńską — wszystkim zmęczonym. Jadąc prostą jak strzała drogą przeciętą wśród lasów pachnących żywicą — z rozkoszą myślimy o tem, że wszystko, co łączyło nas z życiem miasta, jest już poza nami. Nie wcisną się dziś wieczorem w okna naszego pokoju neonowe reklamy, krzyczące dysharmonją świetlnych plam, nie usłyszymy zrana krzyku sprzedawcy gazet i daleko zostawimy poza sobą rozgrzane wnętrze miejskiego podwórka, na którem wśród asfaltu umiera akacja.

Szybko mijamy kilometr po kilometrze — już dziewiąty — piękna aleja brzozowa zaznacza połowę drogi, a chcielibyśmy jechać tak długo wśród leśnej ciszy zasłuchanej w sobie i rozgwaru radości w nas samych. Mimowoli na ustach wykwita uśmiech, witamy nim przyrodę.

Po lewej stronie szosy, niedaleko Druskienik, obserwujemy znaczny ruch i dowiadujemy się od szofera. że to ośrodek pracy prowadzi roboty nad przerzuceniem toru kolejowego ze stacji Druskienik do zdrojowiska. Zostanie w ten sposób usunięta niedogodność komunikacyjna i zmniejszy się koszt przejazdu, który obecnie wynosi 2 zł. od osoby autobusem. a 3 zł. taksówką. Minęliśmy już Rotniczankę, przecinającą pola krętą wstęgą i zbliżamy się coraz szybciej do zdrojowiska. Autobus zatrzymuje się przed komisją zdrojową, przy której mieści się biuro informacyjne. Zaczerpnąwszy szczegółowych informacyj co do willi i pensjonatów, cen i odległości od parku, udajemy się w stronę kościoła skomponowanego w szlachetnej bryle gotyku.

Oczy nasze, przywykłe do zmęczonej, chorej zieleni miasta zachwyca bujna, nasycona słońcem roślinność. Takiej ilości bzów nie widziałem nigdzie. Wiosna sprawuje tu gody: ustroiła kasztany w świeczki kwiatów. Stoją teraz w ciszy słonecznej, jak potężne świeczniki przyrody, czekające, by czerwień zachodu zapaliła na nich swe światła.

Z pokojem nie ma trudności. Druskieniki posiadają ponad 300 willi, a sezon się zaczyna. Znajduję wkrótce pokój, Z werandy roztacza się rozległy widok na piękne jezioro Druskonie, którego tafla lustrzano-modra mieni się w nadciągającym zmierzchu refleksami barw zachodu.

Mar.

Katowice — Gdynia
Jakie połączenia mamy z morzem.

Katowice mają zapewnioną komunikację z wybrzeżem morskiem pociągami pośpiesznemi Lwów — Gdynia, które w okresie od 30 maja do 1 września przedłużone będą do Helu. W okresie od 15 maja będą one przechodziły przez Poznań, według następującego rozkładu jazdy: wyjazd ze Lwowa godz. 15.33, z Krakowa 21.30. z Katowic 23.27, z Poznania 5.15, z Bydgoszczy 7.35, przyjazd do Gdańska godz. 10.30, do Gdyni 10.33, a do Helu 13.21. W okresie od 31 maja do 2 września powracać będą one z Helu o godz. 16.15, z Gdyni 19.19, z Gdańska 19.49. do Bydgoszczy przychodzić będą na godz. 22.20, do Poznania na godz. 0.33, do Katowic na godz. 6.28. do Krakowa na godz. 8.37 i do Lwowa na g. 14.30.

Celem odciążenia na przestrzeni Katowice — Hel wyżej wymienionych pociągów pośpiesznych, będą kursowały między Katowicami i Helem przez Gdańsk codziennie, w okresie od 13 czerwca do 1 września pociągi kąpielowe przyśpieszone według normalnej taryfy, bez dopłaty za pośpiech. Będą one posiadały wagon bezpośredni z Krakowa do Helu. Będą one wyjeżdżać z Krakowa o g. 17.12 i przyjeżdżać do Gdyni o godz. 6.32, a do Helu na godz. 9.22. Powracać będą z Helu o godz. 19.33, z Gdyni o godz. 22.44, a do Krakowa na g. 12.40. Będą one posiadały w obu kierunkach połączenie w Krakowie z pociągiem pośpiesznym Warszawa — Wiedeń — Praga — Budapeszt — Belgrad.

Prócz wymienionych są przewidywane jeszcze pociągi osobowe Katowice — Gdynia przez Karsznice — Kościerzynę, wyjeżdżające z Katowic o g. 23.53 i przyjeżdżające do Gdyni o g. 12.19. Powracające z Gdyni o g. 19.10 do Katowic na g. 8.47.

Za 600 zł podróż dokoła Europy
ORYGINALNA IMPREZA KOLEJ.

Przygotowania do uruchomienia pociągu okrężnego dokoła Europy są na ukończeniu. Pociąg taki organizuje Ministerstwo komunikacji i oblicza go na 250 osób z 13-dniowem trwaniem podróży. Pociąg będzie złożony z wagonów II klasy, w których turyści spędzać będą noce po 4 osoby w przedziale, przyczem pościeli dostarczą koleje. Do pociągu włączony będzie wagon kąpielowy. Turyści podróżować będą za paszportem zbiorowym a koszta całej podróży wraz z utrzymaniem wyniosą po 600 zł. od osoby. Na 250 miejsc w owym pociągu zarezerwowano 120 dla Ministerstwa oświaty, które przeznacza te miejsca dla personelu szkół. Resztę miejsc zarezerwowały różne organizacje społeczne. Pociąg wyjedzie 23 czerwca i powróci 7 lipca. W razie powodzenia tej imprezy, przygotowane byłyby dalsze pociągi okrężne.

Kolej uruchamia
LINJE AUTOBUSOWE.

Ministerstwo komunikacji kończy przygotowania do uruchomienia państwowych linij autobusowych od 1 czerwca. Ze strony miarodajnej zapewniają, że termin ten będzie dotrzymany. Na linjach autobusowych kursować będzie 80 wozów, w tem 30 luksusowych. Ceny biletów skalkulowano według taryfy 7 groszy za km. Przy kupnie biletów powrotnych obowiązuje taryfa niższa: 6 groszy za km. Przy przewozie bagażu przyjęto 30 groszy za 100 kg. Równocześnie z uruchomieniem od 1 czerwca państwowych linij autobusowych wstrzymana będzie komunikacja prywatna na szlakach kursowania samochodów państwowych. gdyż będą one uruchomione na zasadach wyłączności.

SPORT.

Zawody kolarskie
NA STADJONIE UNJI.

Wczoraj na stadjonie Unji w Sosnowcu odbyły się torowe zawody kolarskie oraz pokazy meczu piłki rowerowej między dwoma doskonałymi zespołami śląskimi 1899 Siemianowice i „Szarotka" z Małej Dąbrówki.

Interesujące te zawody, widziane poraz pierwszy w Zagłębiu, podobały się stosunkowo niezbyt licznie zgromadzonej publiczności i zawodnicy często byli nagradzani za swą zwinność i sprawność oklaskami. Zawody wygrał zespół 1899 Siemianowice w stosunku 3:0 (0:0), przyczem bramki wbił najlepszy na boisku Sznajder.

Do zawodów kolarskich stanęło 20 zawodników z miejscowej Unji, Makabi sosnowieckiej i ze Śląska. Do biegu torowego o mistrzostwo Sosnowca i puhar przechodni miasta stanęło 12 zawodników. W czterech ćwierćfinałach, po 3 okrążenia zakwalifikowali się do półfinału zawodnicy Unji: Lewiński, Wawrzyńcki, Ślusarczyk i Sielańczyk. do finału 1 okrążenie doszli Lewiński i Sielańczyk Zwyciężył Lewiński (45 s.) uzyskując tytuł mistrza i zdobywając tem samem puhar.

Do biegu amerykańskiego parami (25 okrążeń) stanęło 6 par. Pierwsze miejsce zajęła para: Pawliczek — Rajczyk (Stadjon Król. Huta) — 16 m. 50 s. — II Rurański — Lorenc (Stadjon Król Huta) o gumę, a trzecie para: Sielańczyk — Pawłowski Unja 18 m. 51 s.

Bieg australijski wygrał Rurański (Stadjon); zdobył on również rekord toru w czasie 33.9 sek.

Po zawodach wiceprezes klubu p. Kosmala wręczył zwycięzcom nagrody.

BOŻE CIAŁO W ZAGŁĘBIU

Wczorajsze święto Bożego Ciała obchodzone było w miastach Zagłębia bardzo uroczyście. Odświętny wygląd rzucał się w oczy, bowiem na licznych domach widniały flagi państwowe, a okna, wystawy i balkony przybrane były dywanami, kilimami, obrazami i kwiatami.

Wymownem zaprzeczeniem twierdzenia, jakoby uroczystość Bożego Ciała już spowszedniała, były wielotysięczne rzesze, biorące udział w procesjach, które były imponującą manifestacją religijną i publicznem wyznaniem wiary.

Faktem jest oddawna znanym, że uroczystość Bożego Ciała ma dziwny urok i siłę pociągającą, to też każdy, nawet nie praktykujący katolik, uważa za święty obowiązek wziąć udział w procesji, dzięki czemu procesje te są tak olbrzymie i wywierają tak silne wrażenie, nawet na inowiercach. To jest właśnie najsilniejszą podstawą i ostoją, że nie wchodzi tu w grę przymus, ani nakaz, a jedynie poczucie, wypływające z przywiązania do kościoła i religji.

Procesje odbyły się podług ustalonego zwyczaju. Prócz młodzieży, licznych zrzeszeń i organizacyj zarówno kościelnych, jak i świeckich, w Zagłębiu biorą liczny udział w procesjach górnicy i orkiestry górnicze w swych strojach, co posiada swoiste piękno i wykazuje charakter naszego ośrodka. Zwracały ogólną uwagę olbrzymie rzesze ludności w procesjach, co jest zjawiskiem symptomatycznem w dzisiejszych czasach i wymownym dowodem przywiązania do kościoła i uczuć religijnych.

W Sosnowcu dawno już nie brały udziału tak wielotysięczne rzesze w procesji Bożego Ciała. Sumę odprawił ks. Giebartowski, poczem wyruszyła procesja celebrowana przez ks. kan. Raczyńskiego, poprzedzonego przez miejscowe duchowieństwo z ks. kan. Jankowskim na czele. Celebranta prowadzili pp.: wicestarosta Heynar, wicekomisarz H. Almstaedt, wiceprezes S. O. K. Kucharski, insp. Federowicz, dr. Zaborski, insp. Luchowiec, nacz. Wojtyra, ppułk. Smelkowski, kpt. Rzepko, dyr. Piątkowski, inż. W. Kraupe, nacz. Jerzykowski, kier. szkoły Kędzierski, p. Turbiński i p. T. Wojciechowski.

Piękne ołtarze urządzili: przy ul. Piłsudskiego — Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości, przy ul. 3 Maja — kupcy i rzemieślnicy, przy ul. Małachowskiego — Sodalicja pań, przy ul. Prez. Mościckiego — Liga katolicka.

Na Pogoni nabożeństwo odprawił i celebrował procesję ks. szamb. Pędzich w asyście księży prefektów: Ługowskiego, Drożdża i Zabrały. Ołtarze urządzili p. Młodzianowska, robotnicy (Związek zawodowy metalowców — dwa ołtarze), p. Hesse.

W Będzinie celebrował procesję ks. prałat D. Bączkowski. W procesji prócz zrzeszeń i organizacyj wzięła również udział spieszona baterja 23 p. a. l., która po każdej ewangelji dawała salwę honorową. Pienia przy ołtarzach wykonał chór kościelny z towarzyszeniem trębaczy pułkowych.

Piękne ołtarze urządzone były: przy kapliczce św. Jana, przy kolumnie Sobieskiego, obok placu Sokoła i przed szpitalem powiatowym.

W Dąbrowie procesję celebrował ks. proboszcz Niedźwiedzki. Podczas procesji przygrywała orkiestra pracowników kopalni Paryż, a przy ołtarzach śpiewał chór kościelny pod batutą p. Kostulskiego.

Ołtarze wybudowali własnym sumptem: p. Świątkowski, drugi pp. Przybyła i Jędrusik, trzeci dyrekcja i górnicy kopalni Reden, czwarty Stow. młodzieży polskiej męskiej.

PROGRAM RADJOWY

„SOBOTA CHOPINOWSKA".

„Sobota chopinowska" w dniu 2 bm. nadana będzie o godz. 20, a program jej obejmuje wspaniałą sonatę b-moll (z marszem żałobnym). Odtwórcą będzie p. H. Sztomka.

PIĄTEK 1 CZERWCA.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05 Gimnastyka. 7.25 Muzyka z płyt. 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Muzyka. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.33 Muzyka. 15.00 Urzędowa ceduła giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.05 Wiadomości gospodarcze. 15.20 Godzina muzyki lekkiej w wyk. ork. jazzowej Henryka Golda. 16.15 Kronika harcerska. 16.20 Przegląd wydawnictw. 16.35 Koncert solistów: Łucja Drege-Schielowa (fortepian) i Jadwiga Matjasiak-Klechniowska (skrzypce). 17.30 Odczyt z cyklu „Polska współczesna" pt. „Przełom majowy" wygł. dyr. Jan Dąbrowski. 17.50 „O szkolnictwie technicznem i rzemieślniczem" wygł. inż. Zygmunt Piotrowski. 18.10 Muzyka lekka. 18.50 Pogadanka z działu „Ogrodnik śląski" (Wł. Włosik). 19.05 Rozmaitości. 19.10 Inż. Stanisław Kamieński: „W kraju poszukiwaczy złota". 19.25 Odczyt. 19.40 Wiadomości sportowe. 20.00 Pogadankę muzyczną wygł. p. Karol Stromenger. 20.15 Koncert symfoniczny w wyk. ork. symf. P.R. pod dyr. Adama Dołżyckiego z udziałem Zofji Fedyczkowskiej (śpiew). W programie muzyka polska. 21.00 Feljeton literacki pt. „Życiorysy wielkich ludzi" wygł. p. Stan. Adamczewski. 22.00 Muzyka. 22.30 Muzyka taneczna z restauracji „Gastronomja" w Warszawie. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

1 Piątek	Dziś Jakóba Jutro Marcelina Wschód słońca 3 m. 38. Zachód „ 19 m. 47.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Sprytna dziewczyna.
PALACE: Tajemnicza papierośnica.
EDEN: „Bokser i dama".

DĄBROWA

ARS: Sztuka życia.
BAJKA: Hazard życia.

ZAWIERCIE

STELLA: „Jaką mnie pragniesz".

× **OSOBISTE.** Z dniem dzisiejszym obejmuje urzędowanie jako wicedyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu p. Roman Cholewicki.

Z dniem dzisiejszym rozpoczął urlop kilkutygodniowy zastępca inspektora pracy w Sosnowcu p. Karol Rychłowski.

× **I KOMUNJA ŚW. W SZKOLE SPECJALNEJ.** Dzieci z poziomu trzeciego Szkoły specjalnej w Sosnowcu przystąpiły w dniu 26 maja do I-szej komunji św. Najbiedniejsze z pośród dzieci obdarowane zostały ubraniem, obuwiem i częściowo bielizną dzięki troskliwej opiece, jaką roztoczyła nad niemi p. dyr. Strączyńska, wraz ze swemi wychowankami gimn. im. E. Plater, które na ten cel złożyły 30 złotych, oraz częściowej pomocy Stowarzyszenia Pań św. Wincentego a Paulo przy parafji Wnieb. Najśw. Marji Panny w Sosnowcu. Po komunji św. dzieci wróciły do szkoły, gdzie odbyło się wspólne śniadanie — poczem rozeszły się do domu.

× **ĆWICZENIA WOJSKOWE NAUCZYCIELI.** Władze szkolne stanęły na stanowisku, że uczestnictwo w kursach wakacyjnych dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich nie stanowi podstawy do odroczenia ćwiczeń wojskowych. Podania rezerwistów poparte takim argumentem nie będą wobec tego załatwiane przychylnie, a kuratorja nie będą zwracały się do powiatowych komend uzupełnień o ulgi dla uczestników kursu.

× **KURSY HARCERSKIE DLA NAUCZYCIELI.** Zarządzeniem ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, nauczyciele szkół powszechnych, interesujący się pracą harcerską, mogą się ubiegać o przyjęcie na nauczycielskie kursy harcerskie, organizowane przez kuratorja okręgów szkolnych w porozumieniu z władzami harcerskiemi. Podania o przyjęcie na kursy składać należy do właściwych kuratorjów.

Teatr miejski w Sosnowcu

REPERTUAR

Piątek dnia 1 czerwca o godz. 20.15 — „MADEMOISELLE" po cenach najniższych.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Piątek 1 czerwca — „Chcę mieć dziecko" — premjera.

Sobota 2 czerwca — popoł. „Królewna Śnieżka"; wiecz. „Chcę mieć dziecko".

Aresztowanie syndyków

KOPALNI „BAŚKA".

Władze śledcze od dłuższego czasu prowadziły dochodzenie w sprawie nadużyć na kopalni „Baśka" w Gołonogu. W wyniku tych dochodzeń zostali aresztowani w ub. sobotę i osadzeni w więzieniu sosnowieckiem zawiadowca kopalni Baśka Chylicki, ostatnio wybrany syndykiem, oraz b. syndyk kopalni „Baśka" Grzegorz Baumgarten, zwolniony niedawno z więzienia.

Aresztowanym zarzuca się między innymi wyłudzanie od robotników składek na różne prezenty.

Wiadomość o aresztowaniach wywołała wśród robotników kopalni Baśka duże poruszenie.

× **KOMU TO POTRZEBNE?** Do Polski został zawleczony z c. k. Austrji zwyczaj obowiązkowego wywieszania w sklepach, biurach i wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwach różnych zarządzeń i „obwieszczeń", które winny być umieszczone na widocznem miejscu. Czy widniejące w zarządzeniach i obwieszczeniach przepisy są wykonywane, o to nikogo głowa nie boli, najważniejszą bowiem jest rzeczą, aby zarządzenie to wisiało na widocznem miejscu. O tem, że ktoś, przychodząc do sklepu po kupno chleba, mleka lub zapałek, nie będzie studjował tasiemcowych i w oryginalny sposób zredagowanych zarządzeń, nikt nie pomyślał, natomiast ludność zadaje sobie pytanie, w jakim celu i dla kogo wydaje się podobne zarządzenia, których nikt nie czyta, a tembardziej przestrzega.

× **OGRANICZENIA W HANDLU DOMOKRĄŻNYM.** Na podstawie noweli dekretu o prawie przemysłowem zastosowane będą ograniczenia w handlu domokrążnym. Władza przemysłowa uprawniona zostaje do zakazania takiego handlu na placach i ulicach o charakterze reprezentacyjnym, jak również na ulicach o szczególnie intensywnym ruchu we wszystkich miastach, które liczą ponad 50.000 ludności. Zakazy takie wydawane będą po zasięgnięciu opinji właściwych Izb przemysłowo - handlowych oraz samorządów miejskich.

O skasowanie „ogonków"

W UBEZPIECZALNIACH SPOŁECZNYCH.

W wyniku ostatnich lustracyj na terenie warszawskiej Ubezpieczalni społecznej, powołana została specjalna komisja dla usprawnienia pracy w ośrodkach leczniczych. W skład tej komisji weszli m. in. lekarze kierujący ośrodkami. Ponieważ lustracja wykazała, że chorzy narażeni są na duże niedogodności przy otrzymywaniu numerków do lekarzy, zamierzone jest zreorganizowanie systemu zgłoszeń chorych po porady. M. in. wysuwany jest projekt wydawania numerków na kilka dni naprzód. Ułożony będzie również nowy plan godzin udzielania porad lekarskich.

Zarządzenia te przyczynić się mają do skasowania długich „ogonków" w biurach Ubezpieczalni społecznej.

A możeby i u nas w Zagłębiu pomyślano o tej sprawie, ważnej dla ubezpieczonych.

Szczepionki

PRZECIW TYFUSOWI.

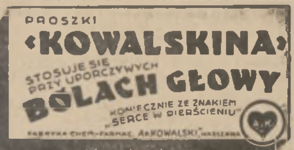
Zwykle w porze letniej zaczynają w miastach Zagłębia zjawiać się, niekiedy dość liczne, wypadki tyfusu brzusznego, wywołane spożywaniem owoców zakażonych, oraz piciem wody zanieczyszczonej. Przeciwko niebezpiecznej chorobie istnieje doskonały środek ochronny, w postaci pigułek Besredki, łatwo przyjmowany nawet przez dzieci, to też obowiązkiem rodziców jest zabezpieczyć dzieci swe przed groźną chorobą. Pigułki Besredki wydają bezpłatnie wszystkie urzędy i ośrodki zdrowia, to też obecnie, z racji zbliżających się wakacji i wyjazdu młodzieży na odpoczynek, rodzice winni dopilnować, aby dzieci ich były zabezpieczone przed tyfusem, którego dziatwa przeważnie nabawia się na letnisku.

× **NA JEDEN MIESIĄC.** Od dzisiaj unieruchomiona została na przeciąg jednego miesiąca kopalnia „Niwka". Uruchomiona natomiast zostanie kop. Modrzejów, która przez maj była zamknięta.

× **„ŻEBRAKOM WSTĘP WZBRONIONY".** W Czeladzi wielka liczba sklepów zaopatrzona jest w tabliczki, z powyższym napisem, wydane przez Komitet niesienia pomocy biednym i bezrobotnym. Posiadacze tabliczek zgodzili się opłacać ryczałtem składki na biednych.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Onegdaj na ulicy Nowopogońskiej na Piaskach wpadł pod motocykl na którym jechał Juljan Wójcikiewicz (Piłsudskiego 5) czteroletni chłopiec Leopold Góralczyk (Nowopogońska 124). Dziecko odrzucone zostało na kamienie doznając ogólnego potłuczenia. Chłopca w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

× **SAMOBÓJSTWO.** Andrzej Papliński z Zawiercia, który w mieszkaniu swego szwagra, poderżnął sobie gardło brzytwą, o czem donosiliśmy wczoraj, zmarł w szpitalu.



DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-ra Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne 3132

POMORZE!

Pensjonat „Morskie Oko" w Kuźnicy na Helu — pod nowym zarządem — otwarty od 1-go czerwca r.b. Ceny w czerwcu od 5 do 6 zł. od osoby. Posiłek 4 razy dziennie. Od 1-go lipca ceny do omówienia. 3421

KOLONJE

z utrzymaniem przyjmę, warunki dogodne, las, rzeka, stacja blisko. „Szarotka", „Poronin - Suche" pod Zakopanem. 3546

PORONIN

pensjonat „Zorza" poleca pokoje słoneczne zdala od szosy, plaża i rzeka na miejscu.— Utrzymanie na miesiąc czerwiec 4 zł dziennie od osoby. 3337

ŻEGIESTÓW - ZDRÓJ

Pensjonat „Polonja" czynny. Piękne słoneczne położenie balkony, tarasy. Wykwintna warszawska kuchnia. Ceny niske. — Prospekty. 3567

KUPNO i SPRZEDAŻ

PIANINO

zagraniczne, dobrze utrzymane, sprzedam za bezcen. Królewska Huta, Gimnazjalna 8 skład mebli. 3569



NIEPOROZUMIENIE.

— Czy byłeś w szkole dla jąkałów? Powinieneś pójść.

— Nnie jj..aa jjjuż oo.. od urodzenia u... u...miem się ją..jąkać!

W CZASIE POKOJU.

Instruktor: — W jakim celu działo ma lufę?

Rekrut: — Lufa jest po to, aby ją można było czyścić.

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ważny od 15 maja 1934 roku.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

DO WARSZAWY: 8.11 p., 12.49, 17.56 — via Kielce 18.36 p., 23.46.

DO DĘBLINA: 9.23.

DO KIELC: 3.47.

DO CZĘSTOCHOWY: 5.22, 8.32, 10.59 13.32, 17.20, 20.26.

DO OLKUSZA: 6.07, 13.23 (r.)

DO ZAWIERCIA: 6.52.

DO ZĄBKOWIC: 7.30, 14.07, 19.04, 22.48

DO STRZEMIESZYC: 0.07, 8.47x, 12.02, 14.52, 15.56, 16.38, 19.44, 21.02.

DO SZCZAKOWY VIA DAŃDÓWKA: 20.00

DO MACZEK VIA DAŃDÓWKA: 9.00, 17.30

DO KAZIMIERZA: 5.55 (Płd.), 23.00, 14.57 (Płd.).

DO KATOWIC: 0.12, 1.57, 4.38, 5.07, 5.59, 6.41, 7.00, 7.24, 7.49, 8.26 1), 9.17, 10.05, 10.52, 11.29, 11.50, 12.09 p., 13.09, 14.36, 15.25, 16.25 (r.), 17.05, 18.08, 18.53, 19.35, 20.32, 21.15, 21.47, 21.58 p., 22.53.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

Z WARSZAWY: 5.55, 11.46 via Kielce, 16.39, 12.08 p., 21.55 p.

Z DĘBLINA: 1.32, 19.32.

Z CZĘSTOCHOWY: 0.10, 7.46, 10.02, 13.05, 17.05, 21.42.

Z OLKUSZA: 9.15 16.19 (r.).

Z ZAWIERCIA: 11.24.

Z ZĄBKOWIC: 6.55 10.47, 14.31, 20.29.

ZE STRZEMIESZYC: 4.37 x, 5.05, 6.55, 7.21, 15.21, 18.50, 21.10, 22.50.

Z MACZEK VIA DAŃDÓWKA: 12.55, 19.25

Z KAZIMIERZA: 7.15, 16.31, 21.52.

Z KATOWIC: 0.05, 3.45, 5.16, 5.33 (Płd.), 6.05, 6.49, 7.26, 8.10 p., 8.28 8.44 x, 9.21, 10.56, 11.56, 12.43, 13.20 (r.), 14.04, 14.46, 15.30, 15.51, 16.36, 17.16, 17.53, 18.35 p., 19.01, 19.41, 20.24, 20.58, 22.13, 22.46, 23.43 (Płd.).

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW

p. — pospieszny

x — kursuje codziennie od 15.V do 31.VIII oraz w niedziele i święta od 20.XII do 2.II — 1935 roku

1) kursuje codziennie od 15.V do 31.VIII. pozatem w dni robocze

(Płd.) — na dworzec Sosn. Płd.

(r.) — kursuje w dnie robocze.

Można operować serce LUDZKIE.

Liczba operacyj chirurgicznych dokonanych na żywem sercu ludzkiem wynosiła dotąd na całym świecie 535, z tej zaś liczby dokonano pięćdziesiąt w szpitalu Obuchowskim w Leningradzie. Na ogólną liczbę 535 operacyj zostało uwieńczonych zupełnym sukcesem 236, a operowani nie odczuwają zupełnie jakichkolwiek skutków tak ryzykownego zabiegu. Instytut traumatologiczny w Leningradzie prowadzi pod kierunkiem dra Jalandza regularne eksperymenty operacyjne na sercu żywych psów, przyczem wszystkie psy operowane mają się zupełnie dobrze tak, iż można twierdzić, że technika operacyj dokonywanych na żyjącem sercu została w zupełności opanowana.

ANTONI HRAM

CZARNY

(NIEWINNA KREW)

(współczesna powieść sensacyjna)

62

Przy świetle elektrycznej latarki widział wykrzywioną w szyderczym uśmiechu, drapieżną twarz Zylicza. W kotłowisku rozbieżnych myśli jakie przewalały się po skołatanej głowie biednego Serafina, długo nie mogła znaleźć miejsca ta przeraźliwie naga prawda, że herszteın tej bandy zbrodniarzy jest Karol Zylicz, inteligentny i ujmująco uprzejmy młodzieniec. Dlatego też pan Bąbelek otwierał szeroko oczy, aby się pozbyć przykrego przywidzenia. Gdy jednak mimo to wciąż widział cynicznie uśmiechniętego Zylicza wydającego rozkazy swoim podwładnym, przestał się łudzić że padł jedynie ofiarą sennego przywidzenia.

— Postąpił pan podle, panie Karolu!... — zdobył się mimo wszystko, na tę gorzką wymówkę.

— He, he, he... — odpowiedział mu szyderczy rechot Zylicza, stokrotnie powtórzony przez ściany krętych zakamarków podziemi.

ROZDZIAŁ XVII.

Dawno już ucichł odgłos kroków oddalających się zbirów, a oszołomiony i bezradny Bąbelek siedział bez ruchu na kamiennej podłodze więzienia. Zdawał sobie sprawę że został zamknięty w wilgotnej i ciemnej piwnicy, do której wejście zamykały okute odrzwia, zaryglowane od zewnątrz zaporą.

Wepchnięty do lochu, zdążył dostrzec przy świetle latarki Zylicza, siedzącą pod ścianą wychudłą postać człowieka. Ta okoliczność dodała mu nieco otuchy. Nic tak bowiem nie łączy ludzi, jak wspólna niedola. Ten siedzący opodal człowiek, którego głosu nawet dotąd nie słyszał, był dla niego w tej chwili jedyną przyjazną duszą. Zapragnął więc natychmiast nawiązać z nim rozmowę. Dość jednak długo nie mógł znaleźć odpowiedniego zdania. Powoli począł posuwać się w jego stronę. Wreszcie ręka namacała w ciemności ramię współtowarzysza niedoli.

— Kim jesteś nieszczęśliwy człowieku i za co cię uwięziono? — zdobył się teraz na pierwsze pytanie, Serafin.

Tamten poruszył się na słomie, lecz dłuższy czas nie dawał żadnej odpowiedzi.

— Jak widzę, nie obdarzasz mnie zbytniem zaufaniem, — podjął niezrażony Bąbelek, — a szkoda, gdyż wspólnie prędzej coś możnaby uradzić nad poprawieniem naszego położenia. Przedewszystkiem jednak, jako człowiek dobrze wychowany, pragnę ci się przedstawić.

— Nazywam się Serafin Bąbelek. Przez wiele lat bawiłem w słonecznej Kalifornii, gdzie udało mi się zdobyć niewielki kapitalik. Pragnąc zużytkować posiadaną gotówkę w kraju, przybyłem do Mikuczewa, które jest w posiadaniu mojej bliskiej kuzynki. Tutaj miałem nieszczęście poznać łotra Zylicza, który dowiedziawszy się że zawsze noszę gotówkę przy sobie, wywabił mnie do tych ruin i wprowadził w zasadzkę. Nie będąc przygotowanym na taką ewentualność, po krótkiej, zaciekłej walce uległem przemocy zbirów, choć nie jeden do śmierci moją pięść popamięta. W rezultacie znalazłem się w tej oto piwnicy, a mój woreczek, na szczęście tym razem pusty, powędrował do rąk zbrodniarzy.

— Nie wiele pana rozumiem, — odezwał się głos spod ściany.

— Och, nareszcie mi lepiej... jak Pana Boga kocham! — ucieszył się pan Serafin, odzyskując częściowo dobry humor. — Zacząłem już przypuszczać, że jesteś pan niemową. Zato teraz nie wątpię, że się wnet dogadamy. Pragnąłbym jednak przedtem coś usłyszeć o panu.

— To może nieco później, — odparł tamten niechętnie. — Chciałbym się wpierw dowiedzieć coś o owym Zyliczu, o którym pan wspominał.

— Jakto? Czyż go pan nie zna? — zdziwił się pan Serafin. — Toż to ten, co latarką przyświecał owym drabom. Karol Zylicz, praktykant rolny w tutejszym dworze. Ktoby sądził że taki łotr w tym człowieku siedzi...

— Podwójną grę prowadzi... — mruknął tamten do siebie. — Nazwisko jest fałszywe, to nie ulega kwestji. Znam go jako „Czarnego".

— Straszenie czarny charakter, — zgadził się pan Bąbelek.

D. c. n.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.

Po 10 wyrazów w każdem kosztuje

30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 2-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Królka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI